

Protokół Nr 78/22
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych
odbytego w dniu 13 czerwca 2022 r. w godz. od 15:00 do 17:35
w trybie zdalnym oraz w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie s. 30

* * *

Posiedzenie otworzyła i prowadziła **Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, radna Marta Bierła**, który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisje mogą podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowują quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco: W posiedzeniu wzięło udział 9 członków.

1. Tomasz Bandyk
2. Marta Bierła
3. Agnieszka Borkiewicz
4. Lidia Czechak
5. Mirosław Drzazga
6. Elżbieta Kostka
7. Stanisław Martuzalski
8. Jan Szczerbań
9. Mateusz Walczak

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli: Krzysztof Gieburowski - Przewodniczący Rady Nadzorczej Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" Maria Walczak Dyrektor ds personelu średniego Przewodniczący Związków Zawodowych Sławomir Zieliński, radny Jędraszczyk, radny Grobelny, radna Szałkowska, radny Matuszak, Janina Nicke, p. K. Szymkowiak Wicestarosta.

Tematyka posiedzenia:

1. Aktualna sytuacja w Spółce "Szpital Powiatowy w Jarocinie" Sp. zo.o.
2. Sprawy bieżące.

Ad. pkt. 1.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, radna Marta Bierła - Aktualna sytuacja w Spółce "Szpital Powiatowy w Jarocinie" Sp. z o.o. Dzisiejsze spotkanie zostało zwołane z powodu niepokojących informacji dotyczących szpitala powiatowego. Pojawiły się nieprawdziwe doniesienia, że ruszyła fala zwolnień, że pracownicy nie otrzymują wypłat, że został zlikwidowany fundusz socjalny, że pracownicy nie otrzymują nagród jubileuszowych i dodatków stażowych. Chcę, by te informacje zostały sprostowane i wyjaśnione. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że Konstytucja zapewnia równy dostęp do opieki zdrowotnej finansowanej z budżetu państwa. Odpowiedzialność w tym zakresie ponoszą władze centralne i do tego muszą być zapewnione mechanizmy pozwalające na gromadzenie a następnie na wydatkowanie środków na ochronę zdrowia. Do Narodowego Funduszu Zdrowia wpływają składki z ubezpieczenia zdrowotnego. Procedury są w szpitalach zbyt nisko wyceniane. Problem ten dotyczy całej Polski, nie tylko szpitala w Jarocinie. Bez wsparcia finansowego powiatu trudno jest szpitalom powiatowych się utrzymać. Chcę również poinformować, że do dnia dzisiejszego nikt z pracowników szpitala nie został pozbawiony dodatku stażowego oraz nie miał zabranej nagrody jubileuszowej. Pismo informujące o trwających pracach nad zmianą regulaminu wynagradzania zostało przekazane 11 maja do takich organizacji jak Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność Pracowników Opieki Zdrowotnej, Ogólnopolski Związek Pielęgniarek i Położnych, Związek Ratowników Medycznych Południowej Wielkopolski Koło w Jarocinie. Nie jest to dokument ostateczny, ale do przeanalizowania i dalszej konsultacji. Oba dodatki stanowią dużą część wynagrodzenia, zwłaszcza tych najmniej zarabiających. Dlatego też informacja o próbie ich zabrania wzbudziła emocje. Pracownicy od wielu lat nie mają premii ani trzynastek. Obecny system wynagrodzeń zasadniczych jest krzywdzący dla doświadczonych pracowników. Zrównuje ich do osób dopiero zaczynających swoją drogę zawodową. Informacja, że szpital nie będzie wypłacał świadczenia z funduszu socjalnego ze względu na trudności finansowe. To nie prawda. Zwalnianie opiekunek medycznych w szpitalu w Jarocinie. Starostwo powiatowe zleciło audyt w szpitalu, audytor w

zaleceniach o szukaniu oszczędności wydał opinię o zwolnieniu opiekunek. Trudno mi powiedzieć na jakiej podstawie. Pielęgniarki oddziałowe wraz z panią dyrektorką i pielęgniarki oddziału wewnętrznego zwróciły się pismem do zarządu Powiatu i do pana Prezesa o zmianę decyzji o redukcji etatów. Opiekunki są ważnymi członkiniami zespołu terapeutycznego, ich działania pomagają lepiej znieść pacjentom trudy hospitalizacji zwłaszcza na oddziale wewnętrznym. Jako pielęgniarki uważamy, że sytuacja finansowa szpitala nie może wpływać na standard opieki nad pacjentem. Zachęcam do dyskusji. Zaproszeni goście udzielą odpowiedzi. Poproszę o zabranie głosu pana Henryka Szymczaka Prezesa Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie".

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – sytuacja szpitala jest bardzo trudna. Od kilku lat się nie zmienia. Jako szpital generujemy bardzo duże koszty. Nie bilansuje się mimo naszych intensywnych działań, żeby zwiększyć przychody. Nie udaje się, ponieważ koszty rosną szybciej niż przychody. Sytuacja jest trudna i najgorsza rzecz jaka z tego wynika to powstają zobowiązania wymagalne i one rosną. Termin płatności zobowiązań jest przekroczony. W wyniku niebilansowania powstają zobowiązania wymagalne, termin płatności zobowiązań jest przekroczony, firmy nie chcą dostarczać zaopatrzenia. Rosną koszty, odzywają się komornicy. Sytuacja jest trudna dla szpitala i tylko dzięki pomocy samorządu powiatowego staramy się te zobowiązania wymagalne niwelować. W każdej chwili możemy zgłosić wniosek o upadłość, ponieważ jesteśmy spółką prawa handlowego. Wynik finansowy za cztery miesiące to 2,3 mln zł strat. Ubiegły rok zakończyliśmy 4,3 mln zł straty. Mimo to, że 3,5 mln zł wyrobiliśmy w wyniku naszej działalności. Osiągnęliśmy najlepszy wynik spośród szpitali naszego poziomu i to nie wystarczyło. Koszty nas zjadają. Cała struktura kosztów nie pozwala na zbilansowanie działalności firmy. Szukamy rozwiązań by poprawić sytuację. Bank PKO BP dwa lata temu nam pomógł udzielił nam 2,2 mln pożyczki. W ubiegłym roku pożyczki udzielił nam samorząd 1,8 mln zł na wynagrodzenia i inne koszty. Wynagrodzenia to główny udział kosztów w spółce ponad 70%. Przedstawiłem plan działania Spółki w 2022 rok oraz pewną prognozę w opracowaniu opierając się na historii i sytuacji, która jest rynkowa gdzie mamy podpisane umowy na ten rok i możemy określić wartości precyzyjnie. Na tej podstawie została wykonana prognoza, jest ona bliska prawdy. Działamy na danych precyzyjnych. Stąd zmiana struktury i staramy się dostosować do zaleceń audytu zleconego przez powiat. Sprawa opiekunek, ustawa o lecznictwie jak i umowa z NFZ nie stawiają wymogów, że w szpitalu mają być opiekunki, jest to sprawa indywidualna szpitali, jako element uzupełniający by poprawić jakość usług lub przy braku pielęgniarek. Próbuje szukać kosztów dlatego dwie opiekunki otrzymały na 14 zatrudnionych 2 osoby otrzymały wypowiedzenia. Dodatek stażowy i premia jubileuszowa również zostały poruszone w tym planie. Jeżeli chodzi o fundusz socjalny to prawo nie pozwala na to, można obniżyć fundusz socjalny, ale związki zawodowe nie zgodziły się. Nie ma w tym obszarze ruchu. Dodatek stażowy i premia jubileuszowa przejęliśmy jako spółka w ramach przekształcenia. Po przekształceniu szpital generuje straty jest propozycja, by z dodatków stażowych zrezygnować jest to konkretna wartość i o tyle zmniejszyłyby się koszty. Podobnie premie jubileuszowe. Jest to na etapie propozycji. Jako szpital, jest taka sytuacja w służbie zdrowia są likwidowane oddziały z braku pieniędzy i kadry. Jest deficyt lekarzy. W pandemii jeszcze się pogłębiła. Starsi lekarze nie chcą brać dyżurów. Wchodzi ustawa o modernizacji szpitali. W ramach tej ustawy ma być powołana agencja do oceny funkcjonowania szpitali. Przeszliśmy już taką wstępną ocenę. Jest ona nie korzystna, jesteśmy w grupie C, gdzie jeszcze nie wchodzi komisarz. W tej grupie jest wymóg restrukturyzacji szpitala. Może być plan opracowany przez spółkę, ale zaakceptowany przez agencję, która oceni czy ten plan jest wiarygodny i czy może być realizowany i przyniesie efekty. Bez propozycji restrukturyzacji nie ma rozmów z bankiem i nie uzyskamy pomocy. Sytuacja jest taka że możemy obecnie liczyć na właściciela i nie dopuścić do sytuacji, że będę musiał złożyć wniosek o upadłość. Jako szpital jesteśmy w czołówce generowania przychodów i nie mamy groźby zamknięcia położnictwa. Uruchamiamy grafiki lekarskie, by ograniczyć zbędne godziny.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, radna Marta Bierała – przypomnę ile powiat już dołożył do szpitala, i tak dla porównania w 2016 roku 920.000 zł a 2019 już ponad 3 mln, w 2020 ponad 4 mln zł i aktualnie też ponad 3 mln zł.

Radny St., Martuzalski - pierwsze pytanie, na początku miałem wrażenie że pani występuje w roli prezesa i tłumaczy nieudolne ruchy. Teraz widzę że jednak prezes czuje się dobrze. Nie rozumiem zdziwienia co do planu naprawczego, pierwszy plan mówił o zatrudnieniu tańszych pielęgniarek. Miała to być recepta na obniżenie kosztów. Zadałem pytanie gdzie jest jakość. Mamy kontynuację tych zapowiedzi. Szuka się oszczędności, tam gdzie nie powinno się szukać. Prezes po 4 latach doszedł do wniosku że 50% kadry zatrudnia bezpodstawnie. To co usłyszeliśmy od prezesa, to jest to co mówiłem od 4 lat, od momentu wprowadzenia ryczału. Rząd PISu wprowadził zasadę ekonomiczne wycięcie części szpitali. Podstawą problemu wszystkich szpitali nie są koszty, ale procedury nie zostały wycenione odpowiednio. W ostatnich dniach bliska z mojej rodziny musiała zdecydować się na odpłatną operację ratującą życie za 11,9 tys zł w prywatnej klinice, a w procedurach NFZ wycenia ten zabieg 6,9 tys zł. Staję ramię w ramię z pracownikami szpitala, nie można dopuścić żeby stali się ofiarami rządu. Jest jeszcze pacjent i nie możemy zmniejszać obsady. Słowa pani starosty, cytuję: nas obliguje audyt i musimy zadowolić Ministerstwo. To jest granda i powód do odwołania zarządu. Gdzie jest ten chory człowiek?

Radna E. Kostka - od kiedy występuje blokada dostaw leków i środków medycznych? Jakie są zobowiązania wymagalne do końca maja? Pan prezes wspomniał, że Zarząd zobligował pana prezesa by wypełniał założenia planu na rok 2022. Powiat jarociński przekazywał wsparcie finansowe na działalność bieżącą. To wsparcie finansowe z roku na rok jest coraz większe. Dobro pacjenta jest najważniejsze. Jest pilna potrzeba zatrudnienia lekarzy internisty, medycyny ratunkowej i neonatologa. Czy są już zatrudnieni? Jeżeli jest trudna sytuacja, to po co kolejna rozbudowa?

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" - zobowiązania 3,5 mln zł na koniec maja. Lekarzy nie udało się pozyskać. Cały czas szukamy. Rynek lekarzy jest trudny. Szukamy neonatologa żeby wejść na drugi poziom referencyjności. Wówczas procedury są wyżej wycenione. Chirurgia na przykład przy tych kosztach nie jest się w stanie zbilansować. By obniżyć koszty prowadzimy działania. To nie są łatwe działania.

Radna E. Kostka - od kiedy są blokady dostaw leków?

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – jest to element zmienny, jeśli zalegamy to wymóg dostawcy jest, że uruchomi jak zapłacimy. Staramy się zabezpieczyć szpital, by lekarze nie mieli braków. Nie ma informacji, by lekarze mieli większe problemy z dostawą leków.

Radna E. Kostka - zobowiązania wymagalne na koniec maja 3,5 mln zł. Jak zarząd chce rozwiązać ten problem?

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – w planie jest rozwiązanie, by straty miesięczne niwelować. Spółka miesięcznie się nie bilansuje, generuje straty.

Radny K. Matuszak – posłuchajmy ludzi, którzy przyszli porozmawiać o swoich sprawach. Nie uzdrowimy szpitala zwalniając trzy osoby.

Radna E. Kostka – również zaobserwowałam dziwną sytuację. Rozbudowujemy szpital, a zwalniamy opiekunów medycznych. To jest niepoważne.

P. Krzysztof Gieburowski, Przewodniczący Rady Nadzorczej – jestem przewodniczącym rady nadzorczej. Mamy wartości kontrolne. Od podejmowania decyzji jest zarząd. cieszyła mnie informacja, że mamy niedoszacowane procedury na poziomie 60%, to znaczy że brakuje nam 40%. Rocznie powinniśmy dostawać ok. 12 mln zł dofinansowania i nie byłoby 4 mln zł straty. Rada Nadzorcza stwierdzała, że udział kosztów osobowych w całokształcie tej spółki jest nie do udźwignięcia. Zwróciła się do Zarządu o zmianę regulaminu wynagradzania, bo albo przetrzymamy albo nie. Nadgodziny generują duże koszty. Ustawa nakazuje ich wypłatę. Jeżeli rezygnujemy z dodatkowych elementów

wynagrodzenia, to zachowamy pracę. Czy powiat wytrzyma dofinansowywanie spółki. Musimy inflację brać pod uwagę, bierzemy pod uwagę, że powiat finansuje bieżącą działalność.

Radny St. Martuzalski - NFZ nas oszukuje płaci za mało. Musimy przerwać tę sytuację i zostawić tych ludzi.

Radny K. Matuszak - czy dwa etaty czy trzy nam pomogą?

P. Krzysztof Gieburowski, Przewodniczący Rady Nadzorczej – w założeniu była większa redukcja.

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – pan radny Matuszak jest przedsiębiorcą, a patrzy tak krótkowzrocznie.

Radny K. Matuszak - szpital to instytucja prospołeczna. Trzeba patrzeć trochę inaczej a nie biznesowo. Tak samo było z łódzkiem, że musi być bo zamkną nam szpital, potem że pielęgniarek jak najwięcej do jednego łóżka, teraz jak najmniej. Mówię obrazowo i prosto.

P. Małgorzata Skalska, pielęgniarka Związki Zawodowe - może państwo nas wysłuchają, bo spędzimy tutaj za chwile dwie godziny i słuchamy przekomarzanek, my przyszliśmy walczyć o swoją pracę, o pacjentów i jesteśmy apolityczni. Szpital nie jest firmą.

Przewodniczący Związków Zawodowych Sławomir Zieliński - ja tu przychodzę od 1999 r. i ciągle słyszę, że szpital jest w złej kondycji finansowej. Było tak kiedy był szpoxem. Potem cudowne rozwiązanie przekształcenie w spółkę. Nic to nie dało. Dlaczego nie ruszyły aspekty działalności gospodarczej. Nas też dotyczy inflacja. Będziemy się zastanawiać czy szpital padnie ze względu na złą kondycję finansową czy na ze względu na brak kadry. Dziękuję za zaproszenie i powiatowi za wsparcie, które do nas płynie przez wiele lat.

Kamil Rudnicki, ratownik przewodniczący związku ratowników – chciałbym wiedzieć z czego wynikają nadgodziny, po za tym inflacja nas też dotyczy, jako osób pracujących, rozmawiamy z prezesem, prezes zmienia zdanie, od tamtego roku dzięki protestom ratowników w całej Polsce, zostały zwiększone ryczałty na dobokaretki, celem podwyżek dla ratowników, których nie otrzymaliśmy. Ile więcej pieniędzy wpłynęło do budżetu od października środków i gdzie są te pieniądze, które ratownicy wywalczyli bo środki te powinny być na ratownictwo a nie do ogólnej puli szpitala.

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – pieniądze, które wpływają na ratownictwo, jak zobaczymy wynik zespołów wyjazdowych, to zespół wyjazdowy P jest na plusie dzięki temu, że ma lepszą wycenę, natomiast zespół S ma dużą stratę. Jeżeli zbilansujemy to razem, to nie wygląda to tak, że jest nie wiadomo ile. Ponadto to pandemia wymusiła, że na ratownictwo medyczne były dodatkowe środki dla ratownictwa, na dodatki covidowe dla pracowników. My nikomu nie zabieramy, żeby komuś innemu dać. Pieniądze, które idą na wynagrodzenia są znaczone i nie można ich przeznaczyć na inne cele. Nie działamy jako szpital nie zgodnie z prawem, że nie przekazać pieniędzy ratownikom. Posiłkuję się kancelariami prawnymi.

Kamil Rudnicki, ratownik przewodniczący związku ratowników - na żadne pytanie pan nam nie odpowiedział, na około o wszystkim tylko nie na temat. Zapytałem z czego wynikają nadgodziny, czy z braków kadrowych czy ze zwolnień? Drugie pytanie ile więcej pieniędzy wpłynęło do budżetu od października środków i gdzie są te pieniądze, które ratownicy wywalczyli na dobokaretki?

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – w księgowości te dane są. Nie mam nic do ukrycia. Mogę je przekazać. Nie mam przy sobie takich analiz. Ale te dane są bo przekazywaliśmy je do Konina, bo Konin jest operatorem. Jeżeli chodzi o nadgodziny to nie ma zwolnień. Tylko dwie osoby otrzymały wypowiedzenia na 465 osób. Za tymi dwoma osobami jest zamysł, że po prostu nie będzie opiekunek, będzie konkretny wynik i roczne oszczędności.

P. Małgorzata Skalska, pielęgniarka Związki Zawodowe - od 34 lat pracuję w szpitalu na oddziale wewnętrznym, długi czas byłam lojalnym pracownikiem. Mam jednak odczucie, że moje zarobki generują straty. Sam pan prezes powiedział, że środki, które z Ministerstwa przychodzą na wynagrodzenia nie można ich przeznaczyć na nic innego, to w jaki sposób zwolnienie opiekunek ma panu pomóc? Może za chwilę te pieniądze będą przychodzić nie znaczone na nasze różne rzeczy, które otrzymujecie za nasze specjalizacje, za tytuły magisterskie, które robimy we własnym zakresie. Ja wiem, że za chwilę nie dostaniemy żadnych dodatków za nasze specjalizacje i tytuły magisterskie, bo powiecie że pielęgniarka magister nie jest potrzebna. Po to robimy specjalizacje, kształcimy się, żeby pomóc pacjentowi, żeby być równoprawnym partnerem dla lekarza. Jesteśmy wdzięczni za pomoc powiatu, ale powiat jest organem założycielskim i ponosi odpowiedzialność. Słyszałam, że pielęgniarki wreszcie zajmą się swoją robotą jak nie będzie opiekunek. My swojej roboty mamy coraz więcej. Wchodzi informatyzacja, nowy program komputerowy. Nawet nie mamy stanowisk informatycznych. Nie wyobrażam sobie, żeby na internie przy jednym komputerze odhaczać wszystkie zlecenia. Czy o tym pan prezes pomyślał? Nasze koleżanki opiekunki to zespół terapeutyczny, bez nich nie ma pracy przy pacjencie na oddziale wewnętrznym. Na oddziale wewnętrznym leżą starzy schorowani ludzie. Jedna opiekunka rano to jest za mało.

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – myślę o pracownikach o oddziale wewnętrznym. Oddział wewnętrzny jest remontowany i będzie na jednym poziomie. Będzie automatyzacja, żeby zachowane były sprawy BHP.

P. Małgorzata Skalska, pielęgniarka Związki Zawodowe – bardzo się cieszymy, bo średnia wieku personelu pielęgniarskiego to jest 50 plus. Czy pan myśli, że ja w tym wieku, kiedy zacznę chorować, nie wspomnę, że już chorujemy, że przejdę na kontrakt. No nie, bo się z niego nie utrzymam. To jest dobre rozwiązanie, ale dla ludzi młodych i dla pracodawcy, który jest w dobrej sytuacji finansowej. Wszystko zależy też od stawek.

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – szpital jest firmą, mamy rachunek ekonomiczny, musi rozliczać się z ZUS, z Urzędem Skarbowym. Fakt, że szpital świadczy usługi specjalistyczne medyczne, ale obowiązuje ekonomia.

P. Małgorzata Skalska, pielęgniarka Związki Zawodowe - to nie są łatwe rzeczy, ale nie dotyczą nas. My przekazujemy strukturę każdego od działu od wewnątrz. Żaden audytor nie przyszedł do nas żeby zobaczyć jak to jest z naszej perspektywy. My nie jesteśmy ekonomistkami. Mówi pan, że trudno jest pozyskać lekarzy. Na oddziale wewnętrznym mamy dwóch. Jest problem. My przejmujemy obowiązki lekarzy a nasze kto przejmie? My się nie wyrabiamy. System komputerowy jest świetny, pod warunkiem, że ma się gdzie pracować.

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – oddział wewnętrzny zmieni swoje oblicze po modernizacji.

P. Małgorzata Skalska, pielęgniarka Związki Zawodowe – oddział wewnętrzny zmieni swoje oblicze po modernizacji, która nie wiadomo kiedy się zakończy. Opiekunek jest 9, dwie mają wypowiedzenie. Opiekunki mają umowy do września. Na internie zostaną trzy, a od stycznia jedna. Za chwilę nie będzie miał kto pracować. Ciekawe czy dacie bliskiego do szpitala. Chorego trzeba umyć, nakarmić i przebrać po kilka razy. Będziemy dzwonić po bliskich.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, radna Marta Bierła - społeczeństwo się starzeje, pacjenci z wielochorobowością wymagający kompleksowej opieki i pomocy, do tego dochodzą powikłania po covid, zaburzenia neurologiczne nawet u młodych osób. Ten temat wzbudza wiele emocji. Każdy z nas chce, by nasi bliscy byli zaopiekowani.

P. Katarzyna Szymkowiak, Wicestarosta - cieszę się że szanowni państwo skorzystaliście z zaproszenia. Taka debata w takim gronie jest bardzo ważna i potrzebna. Jest to ważny temat, tu pani

powiedziała że od 34 lat jest pielęgniarką i temat cały czas się przewija. No rzeczywiście, ja mogę powiedzieć, że w samorządzie jestem trzy lata i temat szpitala jest omawiany na każdym posiedzeniu Zarządu, ten temat cały czas jest analizowany. Widzimy, że pieniędzy brakuje, są niedoszacowania. Nie ukrywam, że liczyłam że znajdziemy złoty środek. Z Karolem rozmawialiśmy w przerwie, jesteśmy całym sercem za personelem. Szpital bardzo dobrze pracuje, ja miałam okazję kilkakrotnie korzystać i opieka jest na wysokim poziomie. Zgadza się, że chodzi o człowieka, zwolnienie z pracy to jest tragedia dla całej rodziny. Dylematy cały czas będą, w DPS brakuje środków, również w szkołach, koszty funkcjonowania jednostek są niesamowite. Jest wzrost kosztów a za tym nie poszły pieniądze. Cały czas rozmawiamy i szukamy wyjścia z tej trudnej sytuacji. Finanse szpitala idą w złym kierunku, w pewnym momencie będziemy mieli komisarza i nie będziemy mieli wpływu na pewne decyzje. Jest ostatni moment, żeby rozważyć co dalej. Będę apelowała, żeby umowy wygaszały, żeby zastanowić się nad zwolnieniami.

P. L. Czechak, Starosta - jutro będzie kolejne spotkanie z Ministerstwem Zdrowia. Musimy rozmawiać bo Ministerstwo utrzymuje szpital. W ostatnim czasie zlecieliśmy audyt, tak jak wiele szpitali, które przeprowadziły potem restrukturyzację. Niestety w wielu z nich, aż w siedmiu, nie ma już ginekologii i położnictwa. Będzie przeprowadzony również audyt pod kątem pozyskiwania środków tych, które ma nam przekazać Unia Europejska, która wymaga restrukturyzacji audytu całej służby zdrowia w kraju i zakwalifikować szpitale do tych szpitali, które mają korzystać ze środków unijnych i do tych szpitali, które finansowo sobie nie radzą i mają w przyszłości być wygaszane. Wygaszanie szpitali ma polegać na tym, że są podejmowane decyzje o likwidacji oddziałów. To będzie decyzja ostateczna, trwa weryfikacja, dlatego jest tak mało operacji, dlatego jest tak mało pacjentów. NFZ ma na wszystko podgląd. Wszystkie samorządy starają się restrukturyzować koszty. My o was walczymy, balansujemy pomiędzy tym, co może się wydarzyć. Jeżeli Ministerstwo nam nie pomoże, to szpital w tej formule 8 oddziałów nie będzie funkcjonować. Przy tym utrzymywaliśmy oddział covidowy. Trwa cały czas weryfikacja, jakie jest obłożenie, ile wykonuje się zabiegów, ile jest porodów itd. Mamy bardzo dobrą wolę, większość powiatów nie dokłada do szpitali. Staramy się by utrzymać grupę C. 100 tys zł uratowało nas, żeby nie trafić do kategorii D. To są szpitale, gdzie musi wejść komisarz i przeprowadzić restrukturyzację. Piszemy cały czas, że nasz szpital rokuje, że panujemy nad zatrudnieniem, nad ilością zabiegów. Robimy wszystko by szpital utrzymać, by zachować miejsca pracy. Proszę zrozumieć, że bardzo dużo nas to kosztuje. Pewne decyzje nie zależą tylko od nas, ale głównie od płatnika. Dziś otrzymaliśmy informację, że na DPS nie otrzymamy dodatkowych środków i musimy bardzo mocno oszczędzać. Mam nadzieję na lepsze informacje jutro.

P. J. Szczerbań, Przewodniczący rady – jako Rada nigdy nie byliśmy przeciwko szpitalowi, albo prezes coś robi, albo wejdzie komisarz. Unia Europejska dyktuje warunki. Jakiś oddział zostanie wygaszony i wejdzie paliatyw. Wtedy jest miejsce dla opiekunek.

P. M. Drzazga, Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury - przysłuchuję się rozmowie. Dużo dyskutujemy o szpitalu. Na koniec maja strata 3,5 mln zł. Za pierwszy kwartał, było 2,3 mln zł. Do końca roku możemy przekroczyć 8 mln zł. Na wycenę procedur nie mamy wpływu. Są narzucone przez Ministerstwo. Na nasz szpital budżet wynosi 30 mln zł. Musimy dołożyć a pieniędzy na razie mamy. Bierzemy pod uwagę wzrost cen mediów. Nie mamy środków na szkoły na listopad i grudzień. Na DPS też brakuje. Trudno powiedzieć jak zamkniemy rok. Bez dofinansowania nie robilibyśmy inwestycji drogowych. Zastanawiamy się nad alternatywami. Pleszew ma budżet 120 mln zł. Zatrudnionych jest podobna ilość pracowników. Jesteśmy w województwie jednymi z trzech najgorszych jeśli chodzi o sytuację finansową. Musimy wypracować drogę. Jesteśmy obecnie w grupie C. Obłożenie w granicach 43% ogólnie za 2021 rok. Obłożenie za pierwszy kwartał tego roku 60%. Czy nie należy zastanowić się nad tym, by zredukować liczbę łóżek. Jeżeli miło by to dotyczyć redukcji etatów w związku z tym, to zredukować personel o osoby w wieku emerytalnym Wydaje mi się że jest to alternatywa. Szukamy pieniędzy. Ten rok wydaje się być rokiem kluczowym. Jeśli wejdzie komisarz, to my nie jesteśmy w stanie nic zrobić.

Przewodniczący Związków Zawodowych Sławomir Zieliński - była mowa o zbyt małej ilości zabiegów. Obsada cały czas jest. Prezes ma wpływ na lekarzy. Lekarzy tutaj nie ma, ale dlaczego oni nie muszą się pochylać nad sytuacją szpitala? Może należy sprawdzić ich efektywność, godziny pracy,

P. Henryk Szymczak Prezes Zarządu Spółki "Szpital Powiatowy w Jarocinie" – to nie będzie decyzja polityczna. Ekonomia jest bezwzględna. Jeżeli wskaźniki zostaną zastosowane do wszystkich takie same.

Radny K. Matuszak – obserwuję ten szpital od wielu lat. Właśnie polityka powoduje, że nie potrafimy podjąć radykalnych kroków. Rozbudowa też była podyktowana politycznie. Powstały gmachy, które trzeba było wyposażać i teraz sztuka, żeby to utrzymać.

P. M. Stolecki, członek Zarządu – widzę, że powoli wkłada się znużenie, bo dyskusja trwa już bardzo długo. To rozwiązanie, które padło na spotkaniu w piątek, zmniejszyć liczbę łóżek, pracownikom w wieku emerytalnym wygaszać etaty i nie przyjmować nowych osób. Jestem za tym, żeby te panie opiekunki uratować. Usiąść z lekarzami, by zabiegi wykonywać również po południu. Robić wszystko, by nie wpuścić komisarza i moc decydować o sytuacji szpitala.

Radny St. Martuzalski - wkładły się nieścisłości, czy kontrakt to też wypadkowa ilości łóżek? Poza tym personel stoi starszymi osobami, gdyby nie ci ludzie prezes nie mógłby się wykazać personelem przy kontraktowaniu. Prawdą jest, że szpitalom brakuje pieniędzy. Uważa, że ci ludzie którzy przyszli na posiedzenie, powinni wyjść z czymś. Z poziomu Komisji powinna wyjść jasna deklaracja, że powiat jarociński dołoży brakujące pieniądze. NFZ nas okłamuje i nie płaci tyle, ile trzeba. Personel musi spać spokojnie, że nie straci pracy. Mój wniosek jest jasny, trzeba zadeklarować, że powiat pomoże, nawet kosztem jakiejś inwestycji.

P. Maria Walczak Dyrektor ds personelu średniego - jako personel szpitala rozumiemy, że procedury są niedoszacowane, problem narastał przez lata. Każdy z nas stara się gospodarować jak najlepiej i żeby szukanie oszczędności nie odbywały się kosztem ludzi. Mamy dużo osób, które osiągną wiek emerytalny, w tym ok. 20 pielęgniarek. Staramy się jednak każdy sektor zabezpieczyć, często kosztem własnego zdrowia i własnej rodziny.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, radna Marta Bierła - poddaję wniosek radnego Martuzalskiego do Zarządu Powiatu, by zagwarantować dla szpitala pomoc finansową i utrzymanie etatów opiekunek na tym samym poziomie, który jest obecnie, pod głosowanie. Staramy się, żeby ten szpital trwał, ale ważne są nasze warunki pracy.

W głosowaniu wzięło udział 6 członków Komisji głosami 6 za
nie ma radnej Borkiewicz, radnego Walczaka, p. Czechak, Starosty.

Ad. pkt. 2. Sprawy bieżące.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, radna Marta Bierła – wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję za konstruktywne spotkanie w tak ważnej sprawie, jakim jest nasz szpital powiatowy. Wobec tego zamykam obrady Komisji.

Przewodnicząca Komisji
Zdrowia i Spraw Społecznych

Marta Bierła

Protokołowała:
Ewa Wielińska

